

ZATRZYMANO HAKERA POSZUKIWANEGO W 30 KRAJACH

Na Ukrainie zatrzymano hakera, poszukiwanego w 30 krajach za organizację jednej z największych międzynarodowych sieci przestępczości cybernetycznej znanej pod nazwą Avalanche – poinformowała w poniedziałek ukraińska policja

Szajkę rozbito w głośnej operacji przeprowadzonej w listopadzie 2016 roku przy współpracy policji z 10 państw Europy. Jej działalność wyrządziła szkody szacowane na kilkaset milionów euro.

Mężczyzna, który został zatrzymany w Kijowie w niedzielę, legitymował się ukraińskim paszportem wystawionym na inne nazwisko. Policja nie ujawniła jego tożsamości, poinformowała jedynie, że w 2016 roku został on zatrzymany w Połtawie, gdzie wówczas mieszkał, jednak sąd nie zgodził się wtedy na jego aresztowanie. Za hakerem został następnie rozesłany międzynarodowy list gończy.

Podczas operacji w 2016 roku policja skonfiskowała 39 serwerów i kilkaset tysięcy domen internetowych, które jedynie w Niemczech pozwalały hakerom na kontrolę sieci ponad 500 tys. zainfekowanych komputerów.

Tworzyły one botnet, czyli sieć komputerów-zombie zarażonych złośliwym oprogramowaniem, które bez wiedzy właścicieli dają hakerom zdalną władzę na nimi i pozwalają na przeprowadzanie cyberataków.

Śledczy podejrzewali, że szajka użyczała swej sieci innym organizacjom przestępczym, które wykorzystywały ją do rozsyłania spamu, phishingu (wyłudzenia wrażliwych danych), atakowania kont bankowych w internecie i rozsyłania programów typu ransomware, które blokują właścicielowi dostęp do jego własnego komputera i żądają okupu za jego odblokowanie.

Tygodniowo Avalanche wysyłał ponad milion maili zawierających złośliwe oprogramowanie. Europol informował w 2016 roku, że zidentyfikowano 16 szefów organizacji z 10 krajów, a dwaj z nich zostali zatrzymani na Ukrainie